

PROTOKÓŁ

33
80-42

Warszawa, dnia 11 października 1949 r. Sędzia Maj. Jęwa Skonieczna
....., działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: Danuta Władysława Barańska
Data i miejsce urodzenia: 17.6.1922 w Warszawie
Imiona rodziców: Władysław i Karolina z d. Markowska
Kawood ojca: emeryt miejski
Przymal. państwa i narod.: polska
Wyznanie: rzymsko-kat.
Wykształcenie: 7 oddziałów szkoły powszechnej
Kawood: telefonistka w Głównym Urzędzie Powiatu Kraju
Miejsce zamieszkania: Ludna 1 m 21.
Karalność: niekarana

Od dnia 1-go sierpnia 1944 roku do dnia 14-go września 1944 roku,
prebywałam w domu przy ul. Szarej Nr. 1. Teren naszego domu,
jak i okoliczne ulice były zajęte przez cały ten czas przez powstań-
ców. Dnia 18-go września ^{dojechali} ^{się} na ten teren powstańcy ze Sta-
rowki. Od tego dnia dom nasz wraz z całą ulicą był bardzo sil-
nie ostrzeliwany przez Niemców z ul. Frasseati. Dnia 14-go września
na ten teren weszli Niemcy. Wówczas ojciec mój Karol nam wysyt-
kim, czyli mnie i młodszemu rodzeństwu przejść na ul. Bembiakow-
ka róg Zagórną, gdzie mieszkają nasze rodziny. Następnego dnia wraz
z całą ludnością z ul. Zagórną wyszliśmy na plac fabryki "Citroen".
Tam nas ograbili ze wszystkich kosztowności Niemcy wraz z Ukraiń-
cami. Następnie ^{po} około 4-ech godzinach wyszliśmy dalej do ul. Roz-
brat, dalej Myśliwiecką do Agrykoli, a stąd al. Sucha na róg
Litewskiej. Tutaj Niemcy zaręczyli postój. Zaruszczałem jeszcze

81

Niemcy po wyjściu ludności z terenu ul. Czerwikowskiej, zagro-
mej i okolicznych, podpalali wszystkie domy. Następnego dnia
tam ruszyliśmy dalej, przez jakieś ogrody driatkowe, nie pamię-
tam już dzisiaj, którędy, na dworzec Zachodni, a stąd pocią-
giem do Pruszkowa.

Z opowiadań sąsiadów z domu przy ul. Szarej 1, wiem, że
część mieszkańców naszego domu dostała się w Al. Świech-
ce, część na ul. Frascati do robienia tamtejszych bułków.
Na tym protokół zakończono i aduwentano.

Protokolowała:

Teresa Zell.

Danuta Barańska

apl. s. M. Skonieczna